

Sygn. akt II K 600/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st.sekr.sądowy Witold Wojtak

przy udziale oskarżyciela publicznego: Marcina Polaka

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 roku i 27 grudnia 2017 roku

sprawy z oskarżenia publicznego

przeciwko

1) M. J. (1) s. E. i R. z domu I. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że

I. W dniu 2 lipca 2017 roku w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) dokonał rozboju na osobie T. P. (1), w ten sposób, że uderzając go ręką w twarz czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia, następnie z portfela zabrał mu dwie karty bankomatowe jedna (...) o nr (...)***** (...), druga karta (...) (...) z banku (...) SA o nr (...) oraz telefon komórkowy S. (...) o nr (...) wartości 550 złotych czym działał na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 280§1 kk w zw. z art 64 § 2 kk

II. w 2 lipca 2017 roku na terenie stacji paliw (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 34,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wódki(...) i 12,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci papierosów (...) czym spowodował łączna kwotę strat 47,98 zł na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 12 kk i w zw. z art 64 §2 kk

III. W 2 lipca 2017 roku w sklepie (...) w P. przy ul. (...), poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 36,98 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wódki Soplca śliwkowa i papierosów (...) czym spowodował straty na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 64 § 2 kk

IV. W 2 lipca 2017 roku w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1), pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 48,69 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci piwo (...) i inne artykuły kosmetyczne i higieniczne i 43,78 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci nalewki marki S. (...) sztuki czym spowodował straty łączne na kwotę 92,47 złotych na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 § 2 kk

V. W 2 lipca 2017 roku w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 44,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wino wytrawne i karta (...) i druga transakcja na kwotę 33,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wino wytrawne czym spowodował straty łączne na kwotę 78,98 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 § 2 kk

VI. w 2 lipca 2017 roku w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 45,98 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci 2 sztuki wódka (...) i dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 45,98 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci 2 sztuki wódka (...), dokonał kradzieży pieniędzy przy użyciu w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej (...) o nr (...)***** (...), w postaci papierosów marlboro 3 paczek na kwotę 48 złotych czym spowodował straty łączne na kwotę 139,96 złotych na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 § 2 kk

VII. w 2 lipca 2017 roku w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 49,47 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wódka (...) napoje oraz papierosy V. i art spożywcze oraz dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 45,40 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci trzech sztuk kart prepaid, dokonał kradzieży pieniędzy przy użyciu w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej (...) o nr (...)***** (...), dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 45 złotych w postaci likieru (...) oraz wódka (...) czym spowodował straty łączne na kwotę 139,87 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 § 2 kk

VIII. W 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej (...) o nr (...)***** (...), należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 46,30 zł stanowiących

płatność za zakupiony towar w postaci wódka(...) 4 sztuki papierosy napoje oraz chipsy czym spowodował straty na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 64 §2 kk

IX. W 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z M. K. poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...)*****4100 należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 38,97 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wódka (...) orzechowa a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 49,96 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci piwo D.- 3 szt, wódka L. ,papierosa V. czym spowodował straty łączne na kwotę 88,93 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §2 kk

X. W 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z M. K. poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 30,47 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wódka (...) i piwo (...) 2 szt oraz art spożywcze czym spowodował straty na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 64 § 2 kk

XI. w 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 16 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek i druga transakcja na kwotę 46,18 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek, trzecia transakcja 39,99 złotych w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek czym spowodował straty łączne na kwotę 102,17 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §2 kk

XII. 2 lipca 2017r w sklepie ogólnospożywczy (...)” w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 48,60 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek i druga transakcja na kwotę 49,03 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek , czym spowodował straty łączne na kwotę 97,63 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §2 kk

XIII. w dniu 17 maja 2017 roku w autobusie (...) na trasie B.-T. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy polskich w kwocie 750 zł działając tym na szkodę M. A. (1) przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany

wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 5 lutego 2013 roku sygn. II K 887/13 za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności

tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw. z art 64 §1 kk

2) P. K. (1) s. S. i I. z domu K. ur. (...) w P.

XIV. W dniu 2 lipca 2017 roku w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) dokonał rozboju na osobie T. P. (1), w ten sposób, że uderzając go ręką w twarz czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia, następnie z portfela zabrał mu dwie karty bankomatowe jedna banku (...) o nr (...)***** (...), druga karta (...) z banku (...) SA o nr (...) (...) oraz telefon komórkowy S. (...) o nr (...) wartości 550 złotych czym działał na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 280§1 kk w zw. z art 64 §1 kk

XV. w dniu 2 lipca 2017r na terenie sklepu (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 41,96 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci trzech paczek pieluch i trzech paczek chusteczek nawilżających oraz dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 49,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci głośnika wodoodpornego czym spowodował łączną kwotę strat 91,95 zł na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 12 kk i w zw. z art 64 §1 kk

XVI. w dniu 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1), pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 49,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci głośnika wodoodpornego i 0,08 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci torby foliowej czym spowodował straty łączne na kwotę 50,07 złotych na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §1 kk

XVII. w 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 12,99 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci papierosów czym działał na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §1 kk

XVIII. w dniu 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 45,98 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci 2 sztuki wódka L. (...) i dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 45,98 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci 2 sztuki wódka L. (...), dokonał kradzieży pieniędzy przy użyciu w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej (...) o nr (...)***** (...), w postaci papierosów (...) 3 paczek na kwotę 48 złotych czym

spowodował straty łączne na kwotę 139,96 złotych na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §1 kk

XIX. w 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku nr (...) SA o nr (...) (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 49,47 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci wódka (...) napoje oraz papierosy V. i art spożywcze oraz dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 45,40 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci trzech sztuk kart prepaid, dokonał kradzieży pieniędzy przy użyciu w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej (...) o nr (...)***** (...), dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio na kwotę 45 złotych w postaci likieru (...) oraz wódka (...) czym spowodował straty łączne na kwotę 139,87 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §1 kk

XX. w dniu 2 lipca 2017r w sklepie (...) w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 16 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek i druga transakcja na kwotę 46,18 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek , trzecia transakcja 39,99 złotych w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek czym spowodował straty łączne na kwotę 102,17 złotych na szkodę w/w, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §1 kk

XXI. w dniu 2 lipca 2017r w sklepie ogólnospożywczy (...)” w P. przy ul. (...), działając z w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) poprzez użycie w transakcji zbliżeniowej karty bankomatowej Banku (...) o nr (...)***** (...) należącej do pokrzywdzonego T. P. (1) pokonał zabezpieczenie elektroniczne włamując się do systemu bankowego, a następnie dokonał kradzieży pieniędzy w odpowiednio w kwocie 48,60 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek i druga transakcja na kwotę 49,03 zł stanowiących płatność za zakupiony towar w postaci alkoholu i wyrobów tytoniowych nie ustalonych marek, czym spowodował straty łączne na kwotę 97,63 złotych na szkodę w/w przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 279§1 kk kk w zw. z art 12 kk w zw. z art 64 §1 kk

orzeka:

1. oskarżonego M. J. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach od I do XII aktu oskarżenia z tymi zmianami:

- w przypadku czynu z punktu I aktu oskarżenia ustala, iż na skutek uderzenia w twarz pokrzywdzony T. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z krwiakiem powiek oczodołu lewego naruszających czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni i narażających go na wystąpienie skutków z art. 157 § 1 kk;

- w przypadku czynów z punktów IX i X aktu oskarżenia eliminuje z ich opisów dane M. K. przyjmując w to miejsce, iż oskarżony dopuścił się ich wspólnie i porozumieniu z inną osobą, materiały w sprawie której wyłączono do odrębnego postępowania;

- ustala, iż czynów zarzucanych mu w punktach od I do XII aktu oskarżenia, oskarżony M. J. (1) dopuścił się działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem z pokrzywdzeniem T. P. (1), przy czym łączna wartość zabranego mienia wyniosła 1.451,74 złotych, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk za umyślne przestępstwo rozboju, przed upływem 5 lat od odbycia za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 1 rok i za tak opisany czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 280 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk i art. 64 § 2 kk na podstawie art. 280 § 1 kk w zw z art. 11 § 3 kk i art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego M. J. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIII aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85 a kk, art. 86 § 1 kk orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu M. J. (1) karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. oskarżonego P. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach od XIV do XXI aktu oskarżenia z tymi zmianami:

- w przypadku czynu z punktu XIV aktu oskarżenia ustala, iż na skutek uderzenia w twarz pokrzywdzony T. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z krwiakiem powiek oczodołu lewego naruszających czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni i narażających go na wystąpienie skutków z art. 157 § 1 kk;

- ustala, iż czynów zarzucanych mu w punktach od XIV do XXI aktu oskarżenia, oskarżony P. K. (1) dopuścił się działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, z pokrzywdzeniem T. P. (1), przy czym łączna wartość zabranego mienia wyniosła 1181,64 złotych i za tak opisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 280 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk na podstawie art. 280 § 1 kk w zw z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza od oskarżonego M. J. (1) na rzecz pokrzywdzonego T. P. (1) kwotę 422,11 (czterystu dwudziestu dwóch złotych, jedenastu groszy) tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynami opisanymi w punktach II, III, IV, V, VIII, IX, X aktu oskarżenia;

6. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza od oskarżonego P. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego T. P. (1) kwotę 152,01 (stu pięćdziesięciu dwóch złotych, jednego grosza) tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynami opisanymi w punktach XV, XVI, XVII aktu oskarżenia;

7. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza solidarnie od oskarżonych M. J. (1) i P. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego T. P. (1) kwotę 1029,63 (jednego tysiąca dwudziestu dziewięciu złotych, sześćdziesięciu trzech groszy) tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynami opisanymi w punktach I, VI, VII, XI, XII, XIV, XVIII, XIX, XX, XXI aktu oskarżenia;

8. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu M. J. (1) okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 17 maja 2017 r. godzina 16:30 do 18 maja 2017 r. godzina 14:15 i od 31 lipca 2017 r. godzina 13:10 do 25 października 2017 r. godzina 13:10 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

9. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu P. K. (1) okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 2 sierpnia 2017 r. godzina 7:35 do 1 grudnia 2017 r. godzina 7:35 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

10. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. H. kwotę 619,92 (sześciuset dziewiętnastu złotych, dziewięćdziesięciu dwóch groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. J. (1) z urzędu

11. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. M. kwotę 619,92 (sześciuset dziewiętnastu złotych, dziewięćdziesięciu dwóch groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. K. (1) z urzędu;

12. zasądza od oskarżonego M. J. (1) na rzecz Skarb Państwa kwotę 1312,68 (jednego tysiąca trzystu dwunastu złotych sześćdziesięciu ośmiu groszy) tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza mu opłatę w kwocie 400 (czterystu) złotych;

13. zasądza od oskarżonego P. K. (1) na rzecz Skarb Państwa kwotę 943,68 (dziewięćset czterdzieści trzy złote, sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza mu opłatę w kwocie 400 (czterystu) złotych.

UZASADNIENIE

Wieczorem 1 lipca 2017 r. pokrzywdzony T. P. (1) przebywał na imprezie rocznicowej w przedsiębiorstwie (...) w P. przy ul. (...). Podczas zabawy spożył około 0,7 litra wódki. Około godziny 1:30 wyszedł z imprezy, chcąc wrócić do miejsca zamieszkania, szedł w kierunku dworca (...) i (...) w P. ul. (...) a następnie ul. (...). Na osiedlu spotkał przypadkowo oskarżonego M. J. (1). Od słowa do słowa mężczyźni zdecydowali, że napiją się alkoholu. Zakupili kilka piw za pieniądze T. P., które przekazał oskarżonemu M. J.. Udali się razem do domu S. K. (1) - ojca kolegi oskarżonego M. J., oskarżonego P. K. (1), gdzie wypili kupione piwa w towarzystwie S. K. i P. K..

Około 9:00 2 lipca 2017 r. T. P., znajdujący się pod znacznym wpływem alkoholu, zataczający się, został przyprowadzony przez obu oskarżonych do sklepu (...) przy ul. (...), żeby kupić alkohol. Oskarżony M. J. chciał w sklepie zabrać T. P. kartę płatniczą z ręki i zapłacić nią za zakupy, czemu pokrzywdzony się przeciwstawił, odpychając jego ręce, chcąc samemu kupić alkohol. Obsługująca kupujących sprzedawczyni P. P. (1) widząc stan w jakim znajduje się pokrzywdzony odmówiła sprzedania mu alkoholu. Oskarżeni wyszli wówczas z T. P. ze sklepu, stojąc kilka minut na zewnątrz. O 9:17 oskarżony M. J. wrócił z T. P. do sklepu, pokrzywdzony ponownie chciał kupić alkohol, co spotkało się z odmową P. P. (1). O 9:21 oskarżeni prowadząc pokrzywdzonego odeszli w kierunku ul. (...) „znikając” z zasięgu kamer monitoringu. Pokrzywdzony ponownie odpychał od siebie ręce oskarżonego M. J..

Kiedy przebywali na ul. (...) pokrzywdzony otrzymał od jednego z oskarżonych cios w twarz, po czym zabrali mu karty płatnicze Banku (...) o numerze (...) (...) i (...) S.A. o numerze (...) (...) oraz telefon S. (...) g o numerze (...) o wartości 550 złotych, który wziął oskarżony P. K..

O godzinie 9:27 oskarżony M. J. wrócił do sklepu (...) sam i chciał kupić alkohol używając karty płatniczej T. P.. P. P. znowu odmówiła mu sprzedaży alkoholu i na tym tle doszło pomiędzy nimi do ostrej wymiany zdań, po czym oskarżony opuścił sklep.

(częściowo wyjaśnienia oskarżonych: M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadków T. P. (1) – k. 622 v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21, 128-129, 130, 310, 312-313, P. P. (1) – k. 583-583v, 93-94, 112v-113, częściowo zeznania świadka S. K. (1) – k. 584, nagranie z monitoringu – k. 81, protokół oględzin nagrania – k. 265-266)

2 lipca 2017 r. około 11:00 funkcjonariusze Straży Miejskiej w P. D. W. (1), H. M. (1) i P. K. (3) otrzymali drogą radiową polecenie interwencji wobec mężczyzny leżącego pod Szkołą Podstawową nr (...) przy ul. (...). Strażnicy przybyli na miejsce, gdzie zastali śpiącego pokrzywdzonego T. P.. W rozmowie z nimi pokrzywdzony powiedział, że gdy wracał z imprezy w firmie (...) został „napadnięty przez brudasów, którzy ukradli mu telefon i pieniądze”. Funkcjonariusze podjechali z pokrzywdzonym na portiernię zakładów przy ul. (...) i potwierdzili, że w godzinach nocnych 2 lipca 2017 r. pokrzywdzony wyszedł z uroczystości. Obsługa sali, na której odbywała się impreza oświadczyła, iż nie odnaleziono

telefonu pokrzywdzonego. Udało się ustalić numer telefonu żony T. P., która odebrała go z siedziby Straży Miejskiej w P.

T. P. po przywiezieniu do domu spał do następnego dnia do godzin popołudniowych. Po wstaniu sprawdził portfel i okazało się, że nie ma w nim dwóch kart płatniczych z opcją płacenia zbliżeniowego Banku (...) o numerze (...) (...) i (...) S.A. o numerze (...) (...). Pokrzywdzony udał się od razu do banków, aby zastrzec karty. Został wówczas poinformowany, iż z użyciem tych kart dokonano zbliżeniowo kilkunastu zakupów w różnych sklepach na terenie P.

W wyniku uderzenia w twarz T. P. doznał urazu głowy z krwiakiem oczodołu lewego, naruszających czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni.

(zeznania świadków: T. P. (1) – k. 622v-623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, 312-313, D. W. (1) – k. 623-623v, P. K. (3) – k. 623v, częściowo zeznania świadka H. M. (1) – k. 623v-624, notatka urzędowa – k. 26, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, opinia lekarska – k. 17, dokumentacja fotograficzna – k. 16)

O 15:05 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. kupił na stacji paliw (...) w P. przy ul. (...) towar o łącznej wartości 47,98 złotych w tym: papierosy (...) za 34,99 złotych i wódkę (...) za 12,99 płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. (...) S.A. o numerze (...) (...).

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 280, nagranie – k. 49, kopie paragonów – k. 47-48)

O 17:47 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. kupił na w sklepie (...) w P. przy ul. (...) towar o łącznej wartości 36,38 złotych w tym papierosy (...) i wódkę (...) płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. banku (...) S.A. o numerze (...) (...). Pod sklepem przebywał wtedy oskarżony P. K..

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 261v, paragon – k. 53, 54, nagranie – k. 55)

O 16:14-16:23 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. kupił w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 92,47 złotych w tym: piwo (...), artykuły kosmetyczne i higieniczne , 2 nalewki (...) płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. (...) S.A. o numerze (...) (...).

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 269v, zestawienie transakcji – k. 33-36).

O 15:23-15:26 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. kupił w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 78,98 złotych w tym: 2 wina wytrawne, karta(...), płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...) (...).

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 271v).

O 16:30-16:35 2 lipca 2017 r. oskarżeni M. J. i P. K. kupili w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 139,96 złotych w tym: 2 wódki „(...)”, 2 wódki „(...)” płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...) (...) oraz kupili 3 paczki papierosów (...) płacąc za nie zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonych M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 277, zestawienie transakcji – k. 41-43, kopie paragonów – k. 59-61, nagranie - k. 62).

O 15:25-15:28 2 lipca 2017 r. oskarżeni M. J. i P. K. kupili w sklepie „(...)” przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 139,87 złotych w tym: papierosy (...) i artykuły spożywcze płacąc za nie zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. (...) S.A. o numerze (...) (...) oraz kupili likier (...) oraz wódkę (...) płacąc zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...)Pekao S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonych: M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, wydruk płatności kartą – k. 66, kopia paragonu – k. 67-68).

O 18:48 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. kupił w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 46,30 złotych w tym: 4 wódki (...), papierosy, chipsy, napoje płacąc zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1)(...) S.A. o numerze (...)***** (...).

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 279, nagranie – k. 73, zestawienie zakupionych przedmiotów k. 72).

O 17:52 i 18:18 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. oraz towarzyszący mu M. K. kupili w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 88,93 złotych w tym: wódkę „(...)”, 3 piwa (...), wódkę (...), papierosy (...) płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. (...) S.A. o numerze (...)(...).

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka M. K. – k., 584, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 263, kopia paragonu – k. 76-79, nagranie – k. 81).

O 15:05 2 lipca 2017 r. oskarżony M. J. oraz towarzyszący mu M. K. kupili w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 30,47 złotych w tym: wódkę (...), 2 piwa (...), artykuły spożywcze płacąc zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...)(...).

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, zeznania świadka M. K. – k., 584, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 265, zestawienie sprzedanych przedmiotów – k. 85, nagranie – k. 87).

O nieustalonej godzinie 2 lipca 2017 r. oskarżeni M. J. i P. K. kupili w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 102,17 złotych w tym: alkoholu, wyrobów tytoniowych, płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23).

O nieustalonej godzinie 2 lipca 2017 r. oskarżeni M. J. i P. K. kupili w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 97,63 złotych w tym: alkohol, wyroby tytoniowe, płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582v, 124v, 137, 309-310, 395, 409, P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23).

O 18:16-18:29 2 lipca 2017 r. oskarżony P. K. kupił w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 91,95 złotych w tym: 3 paczki pieluch, 3 paczki chusteczek nawilżających, głośnik wodoodporny płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...) S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 267, wydruk paragonów – k. 38, 40).

O godzinie 16:13 lipca 2017 r. oskarżony P. K. kupił w sklepie (...) przy ul. (...) w P. towar o łącznej wartości 50,07 złotych w tym: głośnik wodoodporny i torbę foliową , płacąc za niego zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...)S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 269, nagranie - k. 90,92).

O 16:00 lipca 2017 r. oskarżony P. K. kupił w sklepie (...) przy ul. (...) w P. papierosy o wartości 12,99 płacąc za nie zbliżeniowo kartą pokrzywdzonego T. P. (1) (...)S.A. o numerze (...)***** (...)

(wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1) – k. 582v-583, 158-159, 164, 312, zeznania świadka T. P. (1) – k. 622v - 623, 2-3, 7-7v, 20-21,128-129, 130, 310, wydruki operacji bankowych – k. 9-11, 22-23, protokół oględzin nagrania – k. 272, nagranie – k 90,92).

17 maja 2017 r. oskarżony M. J. wracał z B. do P. autobusem „(...)”. W trakcie jazdy poznał pokrzywdzonego M. A. (1). Mężczyźni siedzieli razem i pili alkohol. Obok nich siedziały w autobusie I. J. (1) i A. A.. W pewnym momencie, na wysokości miejscowości T., M. A. poplamiał ubranie wódką i udał się ubikacji w autobusie, aby je wyczyścić. Wtedy oskarżony M. J. wyjął z saszetki pozostawionej przez pokrzywdzonego 750 złotych w banknotach po 50 złotych. Zauważyły to siedzące obok kobiety. Kiedy pokrzywdzony wrócił, A. A. powiedziała M. A. o tym, że oskarżony zabrał pieniądze z jego saszetki. Oskarżony zaprzeczał. Kiedy pokrzywdzony sprawdził, że nie ma pieniędzy doszło pomiędzy nim a oskarżonym M. J. do ostrej wymian zdań. Kierowca zatrzymał autobus a na miejsce wezwano patrol Policji. Oskarżony został zatrzymany i przeszukany. Znalaziono przy nim kwotę 750 złotych w banknotach po 50 złotych.

(częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) – k. 581-582, 584v, 350 - 352, 395, 409, zeznania świadków M. A. (1) – k. 584, 335-336, I. J. (2) – k. 584, 339-340, A. A. – k. 584, 342, protokoły: przeszukania – k. 346-348, zatrzymania – k. 356)

Oskarżony M. J. (1) ukończył 27 lat. Wykształcenie gimnazjalne. Z zawodu kucharz. Kawaler. Ojciec jednego dziecka w wieku 10 miesięcy. Uzyskiwał dochód w kwocie 3500 złotych. Bez majątku. Wielokrotnie karany za czyny z art. 278 § 1 kk, art. 280 § 1 kk. Odbywał kary pozbawienia wolności, opuścił zakład karny 21 grudnia 2015 r.

(dane osobo poznawcze – k. 124, 582, karta karna – k. 360, odpisy wyroków – k. 366, 369, 370-373,386)

Oskarżony P. K. (1) ukończył 25 lat. Wykształcenie podstawowe. Z zawody budowlaniec. Kawaler. Na utrzymaniu ma 1 dziecko w wieku 2 lat. Uzyskiwał dochód miesięczny w kwocie 3000 złotych. Bez majątku. Karany z art. 280 § 1 kk i 288 § 1 kk.

(dane osobo poznawcze – k. 158, 582, karta karna – k. 231, odpisy wyroków – k. 242, 275)

W śledztwie w pierwszych wyjaśnieniach M. J. przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów. Wyjaśnił, że spotkał pokrzywdzonego przy stacji (...) w P. T. P. był pijany. Wypili razem po 3 piwa, które pokrzywdzony kupił w sklepie (...) przy ul. (...), był wtedy razem z nim w sklepie. Kupili też wódkę w sklepie (...) przy ul. (...). Pokrzywdzony płacił kartą. Po wyjściu ze (...) poszli między bloki. Oskarżony poprosił pokrzywdzonego, aby dał mu kartę, bo chce kupić kolejną wódkę. T. P. dał mu jedną kartę a drugą oskarżony mu wyrwał i odszedł. Odbierając karty „możne” szarpał pokrzywdzonego za rękę i przytrzymywał jego rękę. Nie uderzył go. Nie zabierał mu telefonu. Pokrzywdzony nic nie mówił. Kiedy odchodził do pokrzywdzonego doszło „dwóch chłopaków z Górnej”, ale nie wie czy coś zrobili pokrzywdzonemu. Szedł ul. (...) i spotkał oskarżonego P. K.. Dał mu karty i zaproponował zrobienie zakupów, nie mówił skąd ma karty. Zrobili zakupy płacąc kartami T. P.. Niemożliwe, żeby razem z P. K. i pokrzywdzonym wchodzili do sklepu po alkohol, bo P. K. spotkał, kiedy rozstał się z pokrzywdzonym. K. nie widział w ogóle T. P. (k. 124v, 137).

Podczas konfrontacji z pokrzywdzonym wyjaśnił, że poszedł z nim do domu ojca P. K. na ul. (...). To było przed zabranieniem mu kart. W mieszkaniu spał P. K.. Poprosił pokrzywdzonego, aby kupił jeszcze jedną wódkę. Poszli razem z P. K. i pokrzywdzonym do sklepu (...), ale sprzedawczyni nie sprzedała pokrzywdzonemu alkoholu. Po wyjściu ze sklepu zaproponował T. P., aby poszli do sklepu (...) i tak kupili wódkę. P. K. nie poszedł z nimi i wrócił do domu. W (...) kupili wódkę a potem wyrwał pokrzywdzonemu karty z ręki (k. 309v).

Na rozprawie oskarżony przyznał się do czynów z punktów II do XIII, nie przyznał się do rozboju. Wyjaśnienia z Policji dotyczące rozboju określił jako kłamstwo, gdyż był wtedy pod wpływem alkoholu. Spotkał pokrzywdzonego, który był pod wpływem alkoholu. Zapytał czy ma na piwo i zaprosił do S. K. (2) na ul. (...). Była 16:00-17:00. Nie wie jaki to był dzień tygodnia. W domu był P. K., wypili z pokrzywdzonym 3 piwa. P. K. spał. S. K. nie pił z nimi. Po wypiciu piwa poszli z pokrzywdzonym do (...) na ul. (...) po wódkę. Jak wrócili do obudził się P. K. i wypili z nim wódkę. Razem z P. K. i pokrzywdzonym poszli do (...), ale ekspedientka nie sprzedała im alkoholu. P. K. proponował, aby pokrzywdzonego odprowadzić na (...), a M. J. chciał z nim dalej pić. Poszli razem do sklepu (...) przy ul. (...), gdzie pokrzywdzony kupił wódkę, którą pili na osiedlu przy ul. (...). Poprosił pokrzywdzonego, aby sprawdził portfel i wtedy wyrwał mu z ręki karty bankomatowe. Była 16:00-17:00. Poszedł do S. K. i spotkał po drodze oskarżonego P. K., któremu zaproponował wspólne zakupy. Nie mówił mu skąd pochodzą karty płatnicze. Potwierdził wyjaśnienia ze śledztwa, oświadczył, że złożył je bo chciał szybko zakończyć sprawę. Prokurator pytał, czy szarpał pokrzywdzonego z rękę, więc przyznał, że tak zrobił. Nie mówił, że spotkał P. K., bo o tym wtedy zapomniał. W sklepie (...) byli z pokrzywdzonym tylko raz, nie wie o której godzinie.

W śledztwie w pierwszych wyjaśnieniach P. K. nie przyznał się do rozboju. Przyznał się do czynów zarzucanych mu (wówczas) w punktach od 2 do 8 dotyczących zakupów z użyciem kart płatniczych pokrzywdzonego. Wyjaśnił, że 2 lipca 2017 r. obudził się w domu swojego ojca i zastał oskarżonego J., swojego ojca i pokrzywdzonego. Był trzeźwy a oni pijani. J. i pokrzywdzony przynieśli dwie butelki wódki i piwa, który wszyscy obecni wypili. Alkohol skończył się koło południa. Nie kłócił się z T. P. i nie uderzył go w twarz. Jak alkohol się skończył, poszli razem z M. J. i pokrzywdzonym do sklepu (...) przy ul. (...). Nie sprzedano alkoholu pokrzywdzonemu, bo był zbyt pijany. Wyszli ze sklepu i szli ul. (...) w kierunku ul. (...) na przystanek. Pokrzywdzony chwiał się na nogach, przewrócił się na ul. (...) pod Szkołą Podstawową nr (...). Wtedy go zostawił i odszedł w kierunku ul. (...), M. J. chwilę został przy pokrzywdzonym po czym zaraz dobiegł do P. K.. Nie uderzył T. P., nie widział, żeby zrobił to M. J.. Po powrocie do domu ojca na tapczanie znalazł telefon T. P.. Zaczął tego telefonu używać, nie wie dlaczego nie zwrócił go właścicielowi. Kiedy byli w mieszkaniu M. J. dał mu kartę bankomatową, wiedział że należy do pokrzywdzonego, nie wie dlaczego ją przyjął. Potem razem z M. J. robili zakupy z użyciem kart T. P..

Na konfrontacji z pokrzywdzonym wyjaśnił, iż M. J., kiedy zostawili pokrzywdzonego nie dobiegł do niego od T. P.. Wezwany do wyjaśnienia tej zmiany, powiedział, że prostuje swoje relacje. Wcześniej był zestresowany, bo prokurator na niego krzychał. Wyjaśnił, że nie wiedział do kogo należała karta płatnicza, którą dał mu M. J.. Telefon pokrzywdzonego zgubił (k. 312v).

Na rozprawie P. K. wyjaśnił, że przyznaje się do zrobienia zakupów kartą, ale nie do włamania, bo nie złamał żadnego zabezpieczenia, nie znał kodu PIN. Wyjaśnił, że tego dnia obudził się w domu swojego ojca w którym byli M. J.,

S. K. i pokrzywdzony. Było rano. Pili wódkę. Wypił z nimi 4 kieliszki. Poszli razem z pokrzywdzonym do (...) po alkohol. Pokrzywdzony był mocno pijany, podtrzymywali go. Nie sprzedano im alkoholu. Po wyjściu ze sklepu (...). P. powiedział, że chce iść na autobus do domu. Prowadzili go ul. (...) do D. najbliższy przystanek. T. P. przewracał się. M. J. zaproponował, aby kupili alkohol. Posprzecjali się na tym tle z M. J.. Uważał, że pokrzywdzony jest zbyt pijany, aby dalej pić alkohol. Odszedł od M. J. i T. P.. Nie widział, aby M. J. zabrał coś pokrzywdzonemu lub żeby go uderzył. Wrócił do mieszkania ojca. Kiedy sprzątał znalazł telefon należący do T. P.. Telefon był rozładowany. Wypił piwo z ojcem. Wtedy do mieszkania przyszedł M. J., przyniósł wódkę, którą wypili. Potem J. zaproponował mu zrobienie zakupów. Nie przyszło mu do głowy, że karty, którymi płacą pochodzą z przestępstwa. Nie wzbudziło jego wątpliwości to, że wcześniej J. namawiał P., żeby tymi kartami płacił za alkohol, a później płacił nimi za zakupy.

Po odczytaniu wyjaśnień ze śledztwa (k. 158-159) wyjaśnił, że to nie są jego słowa. Prokurator przeinaczał to, co mówił. Protokół podpisał, bo był zestresowany. Nie było tak, że M. J. doszedł do niego po chwili, kiedy odszedł od niego i T. P..

Wyjaśnienia oskarżonych uznano za wiarygodne w zakresie w jakim potwierdzały je inne dowody. Dotyczy ich relacji w zakresie czynów z punktów II – XII co do M. J. i XV-XXI co do P. K. w których obaj przyznali się do dokonywania wypłat w sklepach na terenie P. z użyciem obu kart płatniczych zabranych pokrzywdzonemu. W tej części ich relacje są zgodne ze sobą i miarę konsekwentne, korelując z zeznaniami świadka T. P., M. K., nagraniami z monitoringów sklepowych, protokołami oględzin tych nagrań, wydrukami paragonów, zestawieniami operacji kasowych oraz operacji na rachunkach bankowych przyporządkowanych kartom, potwierdzających dokonywanie zakupów i płatności za nie z użyciem kart. Z resztą trudno ustalić powód z jakiego oskarżenia mieliby przyjmować na siebie odpowiedzialność za czyny, których nie popełnili. To samo odnosi się do wyjaśnień oskarżonego M. J. odnośnie czynu XIII, do popełnienia którego oskarżony również się przyznał. Sąd odmówił wiary twierdzeniom tego oskarżonego, jakoby poznał świadka M. A. wcześniej i sprzedał mu narkotyki w tabletkach, albowiem są sprzeczne z wiarygodnymi relacjami pokrzywdzonego, który temu zaprzeczył. Skłaniając się ku wersji M. A. wystarczy powiedzieć, że skoro rzekomo zakupił od oskarżonego narkotyki przed podróżą z Niemiec do Polski, to powinien je mieć przy sobie podczas interwencji Policji w związku z kradzieżą. Oskarżony zaś od początku usprawiedliwiał zabór mienia pokrzywdzonego, odzyskaniem niezapłaconej ceny sprzedaży za narkotyki (co samo w sobie budzi wątpliwości, skoro M. A. miał przy sobie gotówkę, którą mógł zapłacić oskarżonemu za towar od razu, nie było potrzeby aby dawać pokrzywdzonemu towar „w komis”). W takiej sytuacji informacja ta z pewnością trafiłaby do stróżów prawa, którzy nie omieszkaliby przeszukać pokrzywdzonego po kątem nielegalnego posiadania narkotyków, co w sprawie nie miało przecież miejsca. Jednak w z punktu widzenia dopuszczenia się przez oskarżonego zaboru nie ma to żadnego znaczenia, gdyż prawo nie zezwala sprzedającemu na odbiór ceny poprzez samowolne zabranie innej osobie należącej do niej gotówki.

W kwestii rozboju wyjaśnienia oskarżonych, podobnie jak poprzednie, były zgodne z prawdą o ile nawiązywały do innych dowodów w tym przypadku do zeznań świadka T. P. i nagrania z monitoringu sklepu (...) przy ul. (...) w P. z godziny 9:00. I tak oskarżeni i pokrzywdzony byli zgodni co do tego, iż spotkali się w nocy na „osiedlu (...)”, nie można też zarzucić oskarżonym nieprawdy, kiedy opowiadali o przyjeździe z T. P. do sklepu (...) przy skrzyżowaniu ulic (...), bo potwierdziło to nagranie z monitoringu z tego sklepu, choć w wyjaśnieniach oskarżonego J. to zdarzenie nie występuje w pierwszym przesłuchaniu, co omówione będzie później. Nie przeczyły temu zeznania T. P., który z racji upojenia alkoholowego, po prostu wizyty w sklepie nie pamiętał, co szczerze przyznał na rozprawie. Natomiast sąd odmówił wiary oskarżonym, kiedy twierdzili, że nie uderzyli pokrzywdzonego i nie zabrali mu - po zadaniu ciosu w twarz - telefonu komórkowego oraz kart płatniczych, uznając co do tych okoliczności za przekonywujące zeznania świadka T. P.. W odróżnieniu od wyjaśnień oskarżonych, które są niestabilne, sprzeczne wewnętrznie i z oświadczeniami drugiego sprawcy, zeznania T. P. są w kwestiach zasadniczych stabilne, logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Nawiązują również do innych dowodów w tym opinii biegłego lekarza R. E.. Oczywistym mankamentem relacji T. P. jest „szczątkowość” i pewne rozbieżności wynikające ze spożytego przed przestępstwem alkoholu. Zaznaczyć jednak należy, że T. P. nigdy nie próbował podreperować swojego wizerunku twierdząc, że podczas przestępstwa był trzeźwy, czy też zaniżając ilość wypitego alkoholu, co jest pierwszym argumentem za uznaniem szczerości jego zeznań. Po drugie nie jest tak, iż każda osoba znajdująca się pod wpływem alkoholu nie pamięta niczego z tego w czym brała

udział, bądź pamięta to w sposób na tyle zniekształcony, iż z góry należy wykluczyć wiarygodność jej zeznań. Zdarza się bowiem tak, czego przykłady są liczne a nawet bardzo na sali sądowej, bo „idealnymi kandydatami” na ofiary rozbojów są osoby „zmęczone alkoholem”, nie potrafiące dać przestępcom odporu, iż nietrzeźwy pokrzywdzony nie pamięta całego ciągu zdarzeń i nie daje rady go od początku do końca przekazać, jednak w jego pamięci pozostają pewne fragmenty (przebłyski) wyrwane z całego scenariusza dotyczące sytuacji nadzwyczajnych zapadających silnie w pamięć z uwagi na towarzyszący im stres (np. bicie, kradzież, zgwałcenie), które odpowiadają rzeczywistości i w powiązaniu z innymi dowodami pozwalają ustalić cały stan faktyczny, bądź interesujące są fragmenty. Zdarza się również, iż nietrzeźwy obserwator po zapoznaniu się z innymi dowodami świadczącymi o sytuacjach w których brał udział a których nie potrafił sobie samodzielnie przypomnieć (zdaniem sądu dotyczy to również każdego przeciętnego człowieka), odświeża sobie pamięć i przypomina sobie te sytuacje odnajdując je w zasobach swojego mózgu. Przykładem tych prawidłowości są zeznania T. P. w których jest szereg luk np. pokrzywdzony nie pamięta jak przeszedł od (...) na ul. (...), początkowo nie kojarzył, że był w domu S. K. (jednak tą sytuację przypomniał sobie w czasie konfrontacji, co zdaniem sądu świadczy o chęci obiektywnego wyjaśnienia sprawy i skłonności świadka do korekty własnych zeznań w pozytywnym sensie) i razem z oskarżonymi w sklepie (...) o godzinie 9:00 2 lipca 2017 r., ale pamiętał co się działo pomiędzy i potem to jest, że był w towarzystwie kilku mężczyzn a potem dwóch mężczyzn i został uderzony w twarz a osoby te zabrały mu telefon oraz karty bankomatowe i jedna z nich się głośno śmiała. Sąd dostrzega, iż pokrzywdzony w pierwszych zeznaniach mówił o 4 osobach a nie 2, jednak zwraca uwagę na to, iż w późniejszych relacjach, nie wiedząc ile osób Policja wytypowała jako sprawców (dwóch), mówi stanowczo, że w rozboju wzięły udział dwie osoby, po drugie bezspornie pokrzywdzony w noc 2 lipca 2017 r. przemieszczał się z miejsca na miejsce (był na imprezie, w domu S. K., w sklepie) w których spotykał różne osoby - raz był to M. J., raz obaj oskarżeni, raz oskarżeni i S. K. (więc razem 4 osoby) stąd w połączeniu ze stanem nietrzeźwości oskarżonego okoliczność ta mogła być przez niego niedokładnie zapamiętana, pomyłona z inną sytuacją, jednak potem skorygowana i ta korekta była adekwatna do rzeczywistości. Do sklepu (...) pokrzywdzony był „konwojowany” przez dwóch oskarżonych, pod sklepem nikt na nich nie czekał, również to dwie osoby odprowadzały go spod sprzed sklepu a potem dwie osoby, „czyściły” jego konto używając kart płatniczych. Nieprzypadkowo byli to oskarżeni. Zdaniem sądu z punktu widzenia interesu pokrzywdzonego nie miało żadnego znaczenia, ile osób go napadło i obrabowało, nie miał więc żadnego powodu, aby mówić nieprawdę w tym zakresie i bezpodstawnie pomawiać P. K., którego z resztą nie potrafił rozpoznać. Wcześniej P. K. nie znał, co wyklucza podejrzenia o kierowanie się emocjami, chęcią rewanżu czy zemsty z racji np. wcześniejszego konfliktu z nim. Okoliczność zaboru kart banknotowych znajduje częściowe potwierdzenie w wyjaśnieniach M. J. ze śledztwa, który wyjaśnił, że zabrał karty pokrzywdzonemu oraz w bezspornym ustaleniu, iż karty te posiadali 2 lipca 2017 r. obaj oskarżeni dokonując nimi płatności zbliżeniowych, co nie było dziełem przypadku. Fakt zaboru telefonu przez oskarżonych znajduje częściowe potwierdzenie w wyjaśnieniach P. K., który przyznał, iż telefon ten znalazł się w jego posiadaniu 2 lipca 2017 r., choć podawał inne okoliczności jego nabycia. Okoliczność uderzenia pokrzywdzonego w twarz jest potwierdzona dokumentacją fotograficzną oraz niekwestionowaną opinią biegłego medyka z której wynika, iż były one następstwem uderzenia ręką w twarz a nie np. przewrócenia się pokrzywdzonego na ziemię; wówczas należałoby spodziewać się otarć naskórka i strupów na twarzy, czego na zdjęciach nie widać. Od razu należy zaprzeczyć sugestiom oskarżonych i świadka S. K., iż pokrzywdzony został wcześniej poturbowany przez nieustalone osoby już przed wizytą w domu świadka. Świadek stwierdził na rozprawie, iż pokrzywdzony był „porysowany na twarzy” miał zdartą skórę na policzku. Zdarzenie skóry na policzku jest następstwem zadrapania, otarcia naskórka wypełniają się krwią, powodując strupy, które utrzymują się, jak pokazuje praktyka kilka dni, a takich obrażeń na twarzy pokrzywdzonego nie uchwycił ani obiektyw aparatu, ani wprawne oko chirurga, które wypatrzyło innego rodzaju i charakteru obrażenia. Idąc dalej w ocenie zeznań T. P., sąd uznał za wiarygodne jego twierdzenia, iż o ile dobrowolnie stawiał oskarżonym alkohol za gotówkę, o tyle nawet będąc upojonym alkoholem, miał w sobie na tyle trzeźwości umysłu, że nie udostępniał im swoich kart bankomatowych ani telefonu. To twierdzenie było po pierwsze stabilne po drugie, jest zgodne z zapisem monitoringu w sklepie (...) na ul. (...) z godziny 9:00 (k. 81, 265-266). Wszyscy uczestnicy nagranej sytuacji, nie wiedzą że są nagrywani, zachowują się w pełni spontanicznie. Widać, jak oskarżeni wręcz troszcząc się o pokrzywdzonego, który zatacza się, żeby nic mu się stało, wprowadzają go dwukrotnie do sklepu i stawiają w kolejce. Najważniejsze jest to, że M. J. bez użycia przemocy, próbuje dwukrotnie – raz w sklepie, raz po wyjściu ze sklepu przekonać pokrzywdzonego, aby dał mu kartę płatniczą, którą ten trzyma w ręce, sięgając po nią swoją ręką, przed czym T. P. stanowczo się wzbrania zakrywając kartę drugą ręką i odwraca się od M. J.. Jest to

nie tylko dowód na to, że pokrzywdzony mówi jak było, ale i okoliczność tłumacząca, dlaczego oskarżeni musieli użyć wobec ofiary siły. Zdaniem sądu doszło do tego po drugim wyjściu ze sklepu (...) za czym przemawia logika sytuacji. Otóż o 9:21 widać, jak obaj oskarżeni wychodzą z pokrzywdzonym ze sklepu, ten nie chce dać karty oskarżonemu M. J. a za 6 minut oskarżony M. J. wraca do sklepu sam dysponując kartą T. P., co potwierdziła świadek P. P. (nie chciała mu nic sprzedać, bo miał cudzą kartę). W tym czasie dochodzi, zdaniem sądu, do rozboju. Następnie za półtorej godziny pokrzywdzony zostaje znaleziony z podbitym okiem kilkaset metrów od miejsca w którym go widziano ostatni raz z dwoma oskarżonymi bez telefonu i kart płatniczych. Warto też podkreślić, że pierwszym osobom z którymi pokrzywdzony miał kontakt po zdarzeniu (strażnicy miejscy) T. P. nie mówi, że nic nie pamięta i nie wie co się stało, tylko od razu przekazuje konkretną sytuację, że został napadnięty i zabrano mu telefon, bądź pieniądze lub telefon, co oznacza, że był ofiarą przemocy i kradzież ze strony dwóch osób. Relacja ta nie jest więc przypadkowa, podobnie jak nie jest przypadkowe to co na ten temat zeznał później w śledztwie. Taki wniosek płynie ze zgodnych w tej części zeznań świadków D. W., P. K., H. M..

Nie wyklucza sprawstwa oskarżonych to, że pokrzywdzony funkcjonariuszom Straży Miejskiej mówił o „brudasach”, którzy go okradli, gdyż słowo to oznacza w slangu osobę o ciemnej karnacji (zobacz wikipedia), a taką jest właśnie oskarżony M. J. mający „południową urodę” - jest brunetem, o śniadej karnacji, ciemnych oczach, zbliżonym wyglądem do osób narodowości romskiej, czeczeńskiej. Na nagraniu widać, jak oskarżony w sklepie uwija się obok T. P., obłapia go, jest znacznie bardziej aktywny w nagabywaniu niż P. K., więc jego charakterystyczny wygląd utrwalił się w pamięci oskarżonego, dlatego też - bynajmniej nieprzypadkowo – rozpoznał go na tablicy pogładowej a potem mógł pogardliwie, lecz spontanicznie, określić jako „brudasa”. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka H. M., który mówił, że pokrzywdzony twierdził, że napadli go U.. Po pierwsze jego zeznania były odosobnione, gdyż nie poparli ich ani D. W., ani P. K., ani notatka urzędowa spisana przez D. W. „na gorąco” po zdarzeniu w której pada określenie „brudasy” a nie (...). Po drugie sam świadek na rozprawie po konfrontacji z kolegami ze służby, przyznał, że faktycznie nie słyszał takiego słowa z ust T. P., tylko słowo „brudasy”, które sam zinterpretował jako określenie osób obcej narodowości. Nie można opierać się na ocenach świadka czy interpretacjach, tylko na relacjach o faktach a z tych obiektywnie nie wynikało, to co początkowo twierdził H. M..

Wyjaśnienia oskarżonych są zmienne, sprzeczne ze sobą i nielogiczne a kłamliwe przedstawienie pewnego fragmentu zajścia winno zawsze prowadzić do krytycznej oceny relacji takiej osoby. I tak oskarżony M. J. w pierwszych wyjaśnieniach zataił w ogóle, że razem z T. P. byli domu S. K. i P. K. a potem że P. K. towarzyszył im w sklepie (...) biorąc rozbój na siebie, twierdząc że wyrwał pokrzywdzonemu karty z ręki, co było sprzeczne nie tylko z relacjami T. P., ale zeznaniami P. K. i S. K. a także nagraniem monitoringu na którym widać całą trójkę razem. Nie potrafił logicznie wytłumaczyć pominięcia tej istotnej okoliczności w swoich wyjaśnieniach, a przecież nie mógł nie zapisać tego w swojej pamięci. „Przypomniał” sobie o wcześniejszym spotkaniu P. K. dopiero w toku konfrontacji i po zatrzymaniu tego drugiego uzasadniając lakonicznie, że o tym zapomniał, co nie wymaga szerszego komentarza. Jednak cały czas i kontynuował to na rozprawie starał się odsunąć od P. K. wszelkie podejrzenia o udział w rozboju. Taką postawę można tłumaczyć chęcią ochrony P. K. przed odpowiedzialnością karną za najbardziej surowo zagrożone z zarzucanych przestępstw i dopasowaniem wyjaśnień do przedstawionego sprawcy materiału dowodowego, którego wymowie oskarżony nie mógł się przeciwstawić. Żaden z oskarżonych nie mógł kwestionować nagrań z monitoringu sklepowych na których widać „jak na dłoni”, że to oni dokonywali zakupów kartami pokrzywdzonego, więc do tych czynów się przyznali, natomiast co do rozboju, który nie został utrwalony na nagraniu, wiedząc o stanie w jakim znajdowało się główne źródło wiedzy o zdarzeniu (pokrzywdzony) w jego trakcie, znacznie utrudniającym zapamiętanie przebiegu i tożsamości sprawców, upatrzili szansę na sprowadzenie postępowania na fałszywe tory, składając niezgodne z prawdą relacje. Oskarżony M. J. jako pierwszy zatrzymany wziął „miętko” winę za rozbój na siebie, zaprzeczając że uderzył pokrzywdzonego, co było sprzeczne z tym co mówił T. P., D. W. i P. K. a także opinia lekarska, przyznając że „może” szarpał go za rękę. Z resztą na rozprawie i tego, się wycofał twierdząc, że była to sugestia prokuratora, który złożył mu „ofertę” niskiej kary, co jednak z protokołu nie wynika. Nie wydał swojego kolegi, licząc, że nie da się go ustalić, mając na względzie to, że ma on na utrzymaniu małe dziecko i w razie osadzenia go jego rodzina poniesie tego dużo poważniejsze skutki, niż w przypadku M. J., który żyje sam, nie tworzy konkubinatu, nie czyniąc starań, aby się ustabilizować. Dlatego niejako asekuracyjnie w ogóle pominął jego udział w pierwszej

fazie zajścia. Próbował też chronić P. K. solennie zapewniając, że ten nie wiedział, że karty zostały skradzione, co było sprzeczne nawet z pierwszymi wyjaśnieniami P. K., który w końcowej fazie pierwszego przesłuchania wyjaśnił, że wiedział, skąd pochodzą karty. Później na rozprawie wycofał się z tego, jednak w jakikolwiek sposób nie potrafił logicznie wytłumaczyć zmiany wersji.

Oprócz wskazanej sprzeczności pierwsze relacje M. J. są zupełnie nielogiczne. Nie wiadomo po co oskarżony miał wrywać pokrzywdzonemu karty z ręki, skoro ten był na tyle posłuszny jego woli, że przekazał mu je dobrowolnie, wyjmując z portfela. M. J. nie odpowiada na pytanie skąd zatem podbite oko pokrzywdzonego i słowa do Strażników Miejskich o napadzie? Nie wiadomo też z jakiej przyczyny pokrzywdzony, przyjmując wersję o zabraniu kart z ręki T. P. pod sklepem (...), miałby w ogóle nie reagować, choćby krzyżując „złodziej!”, w reakcji na zuchwałą kradzież. Oskarżony M. J. na rozprawie zupełnie od rzeczy suponował, że pokrzywdzony nawet nie żądał od niego kart z powrotem. Sąd już pomija jawne kłamstwo w relacjach oskarżonego M. J., iż pokrzywdzonego spotkał około godziny 16,17 – tej. Jest to po prostu niemożliwe, skoro pokrzywdzony został znaleziony przez Strażników Miejskich o godzinie 11:00 i dostarczony do miejsca zamieszkania znajdującego się poza P., a o 9:00-9:20 był razem z oskarżonymi w sklepie (...). Z tej przyczyny nie można było też uwierzyć w zeznania w tym zakresie świadka S. K. (ojca oskarżonego P. K.), który zeznał, że mężczyźni przyszedli do domu po południu 2 lipca 2017 r. Całe popołudnie 2 lipca 2017 r. oskarżeni wykorzystali, jak wynika z nagrań z monitoringów sklepowych na przemieszczenie się po mieście i dokonywania zakupów z użyciem kart płatniczych pokrzywdzonego, który spał wówczas we własnym domu.

Co do wyjaśnień oskarżonego P. K. są one, podobnie jak oskarżonego M. J., zmienne w czasie. I tak będąc słuchanym pierwszy raz oskarżony podał, że miał świadomość, iż kart bankomatowe przyniesione przez M. J. pochodzą z kradzieży a na rozprawie wycofał się z tych wyjaśnień. Podał, wyjaśniając po raz pierwszy, iż zostawił pokrzywdzonego razem z M. J. na ul. (...), po czym po chwili M. J. do niego dobiegł, nie widział żeby bił pokrzywdzonego czy coś siłą mu zbierał, a w roku konfrontacji i na rozprawie oświadczył, że M. J. przyszedł do niego do domu na ul. (...) po jakimś czasie. Różnice te tłumaczył, że prokurator krzychał na niego i wywierał na nim presję. W protokole przesłuchania, brak adnotacji o takim zachowaniu prokuratora, choć oskarżony mógł o taką wnosić, jak również w aktach brak śladu, aby to rzekome bezprawne zachowanie prokuratora zostało przez oskarżonego podsumowane skargą na jego czynności do przelożonych, którą mógł przecież złożyć i nie usunięto by jej z akt. Tłumaczenia te uznać więc należy, jako jeden, bardzo często stosowany przez sprawców mechanizm wycofywania się z wcześniejszych niewygodnych wyjaśnień pod pozorem czy to bicia, czy to krzyczenia przez osobę przesłuchującą, nie mający nic wspólnego z rzeczywistością. Jak można się domyślić, oskarżony P. K. po gruntownym przemyśleniu sprawy, chcąc aby ustalenia faktyczne były dla niego korzystniejsze, odsuwając go zupełnie od popełnienia rozboju właśnie z tej przyczyny zmienił wersję. O ile będąc w pobliżu sytuacji, bo nie oddalił się znacznie od M. J. i T. P., skoro ten do niego po chwili dobiegł, nie mógł nie widzieć i nie słyszeć co zrobił jego kompan z pokrzywdzonym co przekładało się również na jego świadomość co do pochodzenia kart płatniczych, o tyle twierdząc, że opuścił obu mężczyzn a M. J. przyszedł do jego mieszkania za jakiś czas, chciał osłabić swój związek ze zdarzeniem próbując przekonać, że nie miał z nim nic wspólnego i nic nie mógł z jego przebiegu zaobserwować ani wiedzieć skąd M. J. wziął karty.

Wyjaśnienia oskarżonego P. K. są przy tym dalekie od logiki. Otóż z jednej strony obaj z M. J. twierdzili, że P. K. kierując się altruizmem chciał odprowadzić T. P. na przystanek na ul. (...), więc w odwrotnym kierunku do tego w którym ten chciał jechać i w którym szedł i wzbraniał się przed dalszym piciem z nimi alkoholu, na co nastawał „zły” M. J., i z tym „kleić się” miał fakt ostentacyjnego opuszczenia kolegi i „sponsora”, który stawiał im alkohol (zaledwie kilka minut wcześniej), jako manifestacja nieakceptacji zamiarów M. J.. Z drugiej zaś strony P. K. nie miał żadnych oporów, żeby razem z M. J., z którym nawet miał się pokłócić, bez cienia sprzeciwu dokonał kilkunastu zakupów używając kart płatniczych osoby, nad losem której tak wcześniej ubolewał i nie mógł patrzeć na jej krzywdę. Sąd pomija już fakt, iż przy P. K. „znalazł się” telefon pokrzywdzonego a oskarżony nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego, mimo zapewnień o uczciwości i niewiedzy o tym co rzekomo zrobił sam jego kolega, nie pokwapił się aby telefon zwrócić pokrzywdzonemu, oddając go do biura rzeczy znalezionych lub do jednostki Policji lub wrzucając do skrzynki pocztowej.

Obaj oskarżeni byli z pokrzywdzonym, kiedy ten miał karty i nie chciał im ich dać, wyraźnie chcąc nakłonić go do sponsorowania zakupów w sklepie, wykorzystując jego upojenie alkoholowe, potem obaj robili z użyciem tych kart zakupy a P. K. dysponował telefonem komórkowym pokrzywdzonego, co nie jest dziełem przypadku a świadczy o współdziałaniu w rozboju i potwierdza stabilną wersję T. P. o dwóch sprawcach napadu. To że oskarżony K. po odebraniu T. P. kart nie pojawia się w sklepie (...) na ul. (...) o 9:27 a przychodzi do niego sam M. J. nie wyklucza oskarżonego K. z kręgu sprawców rozboju, wobec wcześniejszych i późniejszych dokonań z użyciem „fantów” (mowa o posługiwaniu się skradzionym telefonem i kartami). Wystarczy powiedzieć, że P. K. mógł - w ramach podziału ról - pozostać w tym czasie przy pokrzywdzonym i go kontrolować (co za racji słabości T. P. z racji upojenia było wykonalne), żeby po otrzymanym ciosie i kradzieży kart i telefonu, nie próbował się oddalić i wezwać pomocy, podczas gdy M. J. został oddelegowany do sklepu, żeby bezpiecznie kupić alkohol za pomocą zabranej karty.

Co do świadomości oskarżonego P. K. dotyczącej pochodzenia kart jego wyjaśnienia z rozprawy są niewiarygodne, albowiem sprzeczne z tym co wyjaśnił wcześniej i nie poparte elementarną logiką. Oskarżony wyjaśnił, że myślał, iż karty należą do M. J., który miał wtedy pracę, był zawsze rozrzutny i dlatego pozwolił mu robić zakupy i płacić jego kartą. Co do zasobności M. J. sąd wątpi w nią, skoro ten oskarżony, aby wypić alkohol musiał „czatować” na pijaną ofiarę od której wyłudzał gotówkę na zakupy, próbował zabrać kartę płatniczą a w końcu razem z kolegą uderzył i pozbawił wartościowych rzeczy, a tak nie musiałaby robić, gdyby miał pieniądze. Po drugie są nie widzi uzasadnienia, do tego, aby sponsor zakupów wręczał obdarowanemu swoją kartę płatniczą, skoro był z nim razem na zakupach w tym samym sklepie i mógł - za to co chciał nabyć P. K. - sam zapłacić.

Co do kwestii telefonu słowa oskarżonego P. K. nie znalazły potwierdzenia nawet w tym, co zeznał jego ojciec S. K.. Otóż oskarżony wyjaśnił, że telefon pokrzywdzonego znalazł, kiedy sprzątał u ojca w mieszkaniu, natomiast ten oświadczył, że to on znalazł telefon i tylko przekazał go synowi. Te rozbieżności świadczą, iż to co na ten temat oświadczyły te dwie osoby, było wytworem ich wyobraźni, wymyślonym tylko po to, aby uchronić oskarżonego P. K. przed odpowiedzialnością karną i z rzeczywistością nie miało nic wspólnego.

Relacje świadka P. P. oceniono pozytywnie, albowiem logiczne, konsekwentne i zgodne z nagraniem z monitoringu.

Sąd Rejonowy, zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 280 § 1 kk kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Ten kto kradnie z włamaniem podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10 (art. 279 § 1 kk).

Prokurator potraktował działania oskarżonych, których ofiarą padł pokrzywdzony T. P. (I-XII, XIV-XXI), jako odrębne przestępstwa co nie oddaje istoty ich zachowania i pomija ścisły związek między tymi czynami za zasadzie środek – cel. Oskarżeni kontrolowali to, co pokrzywdzony ma w portfelu, wiedzieli że nie ma tam gotówki, ale ma karty płatnicze Banku (...) o numerze (...) (...) i (...) S.A. o numerze (...) (...). Chcieli uzyskać te karty, nie dla posiadania kawałka plastiku, ale po to aby użyć ich, zgodnie z przeznaczeniem, jako instrumentu płatniczego. W tym celu uderzyli oskarżonego w twarz, więc użyli przemocy a następnie zabrali mu z portfela w/w karty oraz telefon S. (...) o numerze (...) o wartości 550 złotych, który był drugą wartościową rzeczą, jaką miał ze sobą pokrzywdzony. Ten fragment aktywności oskarżonych podlega kwalifikacji z art. 280 § 1 kk. Następnie używając kart płatniczych, po to właśnie zabranych, dokonali opisanych w akcie oskarżenia w punktach II – XII, XV-XXI, płatności zbliżeniowych za dokonane w sklepach zakupy. To należy zakwalifikować jako kradzież z włamaniem z art. 279 § 1 kk. Kartę należy porównać do elektronicznego klucza do rachunku bankowego na którym bank udostępnił pokrzywdzonemu gotówkę. Klucz ten otwiera elektroniczne zabezpieczenie do rachunku bankowego do którego przynależy. Kradnąc ten klucz i dostając się za jego pomocą do „skarbcy” skąd dokonali zaboru gotówki, oskarżeni, tak jakby dostali się do zamkniętego pomieszczenia w którym złożono wartościowe przedmioty i je zabrali (por wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2017 r. III KK 349/16, opubl w Legalis).

Aby oddać całość kryminalnej zawartości zachowania oskarżonych należało przyjąć kwalifikację z art. 280 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk, bo oskarżeni działali z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu. W konsekwencji należało dokonać uzupełnienia opisu zarzucanych oskarżonym czynów zliczając, w zgodzie do art. 12 kk, wartość zabranego pokrzywdzonemu mienia która w przypadku M. J. wyniosła 1.451,74 złotych a P. K. 1181,64 złotych. Na sumy te składała się również wartość zabranego T. P. telefonu.

Przy czym czynu przypisanego mu w punkcie 1 wyroku oskarżony M. J. dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej typu kwalifikowanego opisanego w art. 64 § 2 kk. Wcześniej wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) z 28 lutego 2012 r. w sprawie II K 29/12 był karany za czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk a zatem podobny do tego za który skazano go w niniejszej sprawie na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten pochłonął wyrok łączny Sądu Rejonowego w P. (...) z 5 lutego 2014 r. w sprawie II K 887/13, którym wymierzono M. J. karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 22 marca 2014 r. do 23 grudnia 2015 r. z zaliczeniem okresów od 23 listopada 2011 r. do 24 stycznia 2012 r., od 19 lutego 2012 r. do 28 lutego 2012 r., od 26 marca 2013 r. do 16 kwietnia 2013 r., od 24 maja 2012 r. do 9 stycznia 2013 r. Zatem dopuszczając się 2 lipca 2017 r. czynu z art. 280 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk oskarżony popełnił go przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia w rozmiarze przekraczającym 1 rok, wymierzonej za przestępstwo rozboju a więc to z katalogu z art. 64 § 2 kk.

Oskarżony P. K. czynu przypisanego w punkcie 4 wyroku dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej typu podstawowego opisanego w art. 64 § 1 kk. Wcześniej wyrokiem Sądu Rejonowego w M. w sprawie II K 570/10 był karany za czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 157 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk, więc podobny rodzajowo do tego za który skazano go w niniejszej sprawie, na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w całości od 8 października 2010 r. do 21 lipca 2012 r. z zaliczeniem okresu od 5 maja 2010 r. do 23 lipca 2010 r. Zatem dopuszczając się 2 lipca 2017 r. czynu z art. 280 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk oskarżony popełnił go przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia w rozmiarze przekraczającym 6 miesięcy, wymierzonej za przestępstwo rozboju, czyli umyślne i podobne do obecnie popełnionego czynu zabronionego.

W dniu 17 maja 2017 r. oskarżony M. J. zabrał w celu przywłaszczenia gotówkę w kwocie 750 złotych należącą do pokrzywdzonego M. A. dopuszczając się występuku kradzieży opisanego w art. 278 § 1 kk. Przy czym czynu przypisanego mu w punkcie 1 wyroku oskarżony M. J. dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej typu podstawowego opisanego w art. 64 § 1 kk. Wcześniej wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) z 28 lutego 2012 r. w sprawie II K 29/12 był karany za czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk a zatem podobny do tego za który skazano go w niniejszej sprawie, no skierowany przeciwko mieniu, na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten pochłonął wyrok łączny Sądu Rejonowego w P. (...) z 5 lutego 2014 r. w sprawie II K 887/13, którym wymierzono M. J. karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 22 marca 2014 r. do 23 grudnia 2015 r. z zaliczeniem okresów od 23 listopada 2011 r. do 24 stycznia 2012 r., od 19 lutego 2012 r. do 28 lutego 2012 r., od 26 marca 2013 r. do 16 kwietnia 2013 r., od 24 maja 2012 r. do 9 stycznia 2013 r. Zatem dopuszczając się 2 lipca 2017 r. czynu z art. 280 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk oskarżony popełnił go przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia w rozmiarze przekraczającym 6 miesięcy, wymierzonej za przestępstwo rozboju a więc umyślne i podobne do czynu zabronionego z punktu 2 wyroku.

Nie ustalono okoliczności wyłączających lub ograniczających winę oskarżonych.

Wymierzając oskarżonym kary sąd wziął pod uwagę ich uprzednią karalność (w odniesieniu do skazań, które nie tworzyły recydywy), działanie w warunkach recydywy, seryjne, zaplanowane, zorganizowane (przemieszczanie się po różnych punktach sklepowych w tym również z innymi osobami), pod wpływem alkoholu. Oskarżony M. J. kradł z włamaniem aż 11 razy (mimo tego, że 15 maja dopuścił się kradzieży na szkodę M. A., kiedy zatrzymała go Policja) a P. K. 6 razy, co świadczy o zuchwałości oskarżonych, którzy nie ograniczyli się do jednorazowego sięgnięcia do konta pokrzywdzonego na zasadzie eksperymentu, tylko działali wielokrotnie, w ogóle nie obawiając się ujęcia. Oskarżeni, mimo młodego, wieku mają „na koncie” poważne przestępstwa i pobyty w zakładach karnych, głównie za czyny przeciwko mieniu, które jak widać niczego ich nie nauczyły. Niniejsza sprawa jest dowodem na ich głęboką demoralizację, która musi się spotkać z surowym potraktowaniem. Na korzyść przyjęto oskarżonym stosunkowo

niewielką, choć nie znikomą wartość zabranego mienia, przyznanie się do kradzieży z włamaniem, jednak nie można tego przeceniać jako istotnego wkładu w wyjaśnienie sprawy, skoro ich wizerunki utrwalił monitoring.

Dlatego też wymierzono im:

M. J.;

- za czyn pkt 1 karę 4 lat pozbawienia wolności;

- za czyn z pkt 2 karę 1 roku pozbawienia wolności;

P. K. za czyn z pkt 4 karę 3 lat pozbawienia wolności;

Karę łączną wymierzono oskarżonemu M. J. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 85 a kk, ustalając jej wymiar w zgodzie z art. 86 § 1 kk. Zastosowano zasadę asperacji zbliżoną bardziej do absorpcji, za czym przemawiała tożsamość zaatakowanego dobra prawnego i krótki odcinek czasu pomiędzy czynami. Pełnej absorpcji sprzeciwiało się to, że przestępstwa były popełnione przeciwko różnym pokrzywdzonym i nie stanowiły kontynuacji (drugie nie wynikało z pierwszego), co osłabiało związek merytoryczny pomiędzy nimi.

Na podstawie art. 46 § 1 kk zasądono od oskarżonego M. J. na rzecz pokrzywdzonego T. P. (1) kwotę 422,11 tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynami opisanymi w punktach II, III, IV, V, VIII, IX, X aktu oskarżenia;

Na tej samej podstawie zasądono od oskarżonego P. K. (1) na rzecz pokrzywdzonego T. P. (1) kwotę 152,01 tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynami opisanymi w punktach XV, XVI, XVII aktu oskarżenia. Zasądono również solidarnie od oskarżonych M. J. i P. K. na rzecz pokrzywdzonego T. P. (1) kwotę 1029,63 tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynami opisanymi w punktach I, VI, VII, XI, XII, XIV, XVIII, XIX, XX, XXI aktu oskarżenia, które oskarżeni popełnili wspólnie i w porozumieniu. Stosowano tutaj reguły prawa cywilnego z art. 415 kc w myśl których sprawca czynu niedozwolonego jest zobowiązany do naprawienia poszkodowanemu szkody nim wyrządzonej.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk i § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. (Dz. U. 2016 poz. 1714) przyznano adwokatom J. H. i E. M. kwoty 619,9 złotych z tytułu udzielonej oskarżonym pomocy prawnej z urzędu. Wysokość zasądzonej opłaty znajdowała uzasadnienie w ilości terminów rozprawy, w których wziął udział adwokat oskarżonego, a więc dwóch (420 plus 84 x 23% VAT).

Na podstawie art. 627 kpk zobowiązano oskarżonych do zwrotu wydatków a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzono im opłaty, nie znajdując podstaw do ich zwolnienia z nich, skoro deklarowali w toku przesłuchań w śledztwie, że osiągają zarobki.